

Sygn. akt: I C 55/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	stażysta Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa E. F.

przeciwko D. S. (1)

o zapłatę

oddala powództwo.

I C 55/15

## UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 90 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podała, że udzieliła pozwanemu pełnomocnictwa do zakupu i zbywania lokali mieszkalnych. Pozwany posługując się tym pełnomocnictwem nabył lokal, który następnie sprzedał i nie przekazał pozwanej ceny uzyskanej ze sprzedaży.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości(k29).Podał, że między stronami doszło do zawarcia ustnej umowy fidejucjarnego nabycia nieruchomości. Pozwany nie chciał kupować mieszkania na swoje nazwisko i poprosił siostrę aby udzieliła w tym celu pełnomocnictwa.

Sąd ustalił co następuje.

Strony są rodzeństwem. W dniu 6.03.2009 roku powódka aktem notarialnym ustanowiła swojego brata –pozwanego pełnomocnikiem i upoważniła go do:

a) zakupu dowolnych lokali mieszkalnych, użytkowych, bądź spółdzielczych własnościowych praw do lokali położonych na terenie Polski-od osób , za ceny i na warunkach wg uznania pełnomocnika

b) zarządzania nabytymi w imieniu mocodawczyni lokalami i w tym zakresie do:

-zawierania, wykonywania i rozwiązywania umów najmu –z osobami i na warunkach wg uznania pełnomocnika

-reprezentowania jej przed wszystkimi urzędami, osobami prawnymi i fizycznymi, w szczególności przy rozliczaniu i zawieraniu umów z dostawcami mediów oraz w postępowaniu meldunkowym

c) odpłatnego lub nieodpłatnego zbycia nabytych w imieniu wnioskodawczyni lokali-na rzecz dowolnych osób w tym również na rzecz samego pełnomocnika , za ewentualne ceny i na warunkach wg uznania pełnomocnika.

Strony zawarły ustną nienazwaną umowę, na mocy której pozwany miał kupić w imieniu siostry mieszkanie, które następnie miało być zbyte w taki sposób aby pozwany mógł tym mieszkaniem dysponować. Pozwany prowadząc w przeszłości działalność gospodarczą obawiał się egzekucji z nieruchomości. Do 2002 roku pozwany prowadził spółkę (...) Sp.z o.o. którą zbył ale w rejestrze nadal figuruje jako współnik i członek zarządu, mimo że złożył pisemna rezygnację na ręce prezesa zarządu spółki. Był u niego windykator w sprawie spółki (...).

Pozwany miał już upatrzone mieszkanie na ulicy (...) które potem zakupił za swoje pieniądze. Pozwany dysponował dużymi kwotami pieniędzy, gdyż stać go było na pożyczenie znacznej kwoty znajomej M. N..

W dniu 8.06.2009 roku pozwany w imieniu powódki na podstawie wyżej opisanego pełnomocnictwa kupił lokal mieszkalny położony w G. przy ul.(...) za cenę 70.000 zł. Po remoncie pozwany zamieszkał w tym mieszkaniu.

W dniu 13.06.2012 r. pozwany działając w imieniu powódki na podstawie wyżej opisanego pełnomocnictwa sprzedał lokal mieszkalny położony w G. przy ul.(...) za cenę 90.000 zł D. S. (2), zapłatę otrzymał w gotówce. Mimo zbycia lokalu pozwany nadal mieszka w tym lokalu na zasadzie ustnego użyczenia. D. S. (2) nie mieszka i nigdy nie zamieszkała w tym mieszkaniu, ma ona w pobliżu inne mieszkanie w którym mieszka. D. S. (2) jest dla pozwanego znajomą z dawnych czasów , wspólnie planowali w przeszłości działalność gospodarczą.

Aktem notarialnym z dnia 11.06.2013 roku powódka odwołała pełnomocnictwo z dnia 6.03.2009 roku.

Pismem z dnia 21.11.2014 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 90.000zł

Między stronami zaistniał konflikt dotyczący wynagrodzenia za pracę pozwanego u męża powódki oraz na tle prawa do spadku po matce stron.

Matka stron przed śmiercią mieszkała samotnie w S.. Powódka mieszkała w Niemczech, pozwany mieszkał w G., dzieci okresowo odwiedzały matkę(zdjęcia).Powódka przed śmiercią proponowała swojej matce przeprowadzkę do zakładu opiekuńczego, dała jej listę takich placówek. Matka stron nie chciała iść do takiej placówki. Matka stron prowadziła z synem rozmowy, które on nagrywał.

Testamentem notarialnym z dnia 18.02.2013 r. matka stron powołała do spadku w całości pozwanego jako spadkobiercę. Matka stron zmarła dnia 29.10.2014r..

W skład spadku wchodzi połowa nieruchomości zabudowanej domem. Właścicielem drugiej połowy jest powódka. Pozwany w dniu 10.11.2014 r. wraz R. T. (1) pojechał do S. gdzie przebywała powódka. Powódka nie chciała ich wpuścić do domu. Pozwany sam otworzył drzwi posiadany klucz. Pozwany powiedział że przyjechał odczytać testament. Testament odczytano w pokoju. Pozwany chciał zmieniać zamki. Powódka nie pozwoliła zabrać pozwanemu żadnych dokumentów. Przyjechała policja i próbowała załagodzić sytuację .Pozwany odjechał.

W Sądzie Rejonowym w Cieszynie toczy się obecnie sprawa I Ns 19/15 z aktualnym żądaniem o stwierdzenie nabycia spadku po matce stron przez obie strony obecnego postępowania i uznanie testamentu z 18.02.2013 r. za nieważny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o :

- pełnomocnictwo z 6.03.2009r.

-odwołanie pełnomocnictwa

- umowa sprzedaży z 8.06.2009 r.
- wydruki z systemu ksiąg wieczystych k.9-13,40-45
- umowa sprzedaży z13.06.2012 r.
- pismo o zapłatę z 21.11.2014 r.
- testament notarialny matki stron
- zeznania świadka H. F.- w zakresie przebiegu odczytania testamentu
- zeznania świadka R. T. (2)
- kopia zajęcia wierzytelności k.71
- zdjęcia k.73
- stenogramy k.123-128
- częściowo zeznania powódki
- zeznania pozwanego.

Oddalono wnioski dotyczące przesłuchania policji w zakresie przebiegu faktycznego odczytania testamentu matki stron, gdyż stanowiska stron i zeznania świadków w wystarczającym stopniu wyjaśniły przebieg zdarzenia. Pominięto dalej idące wnioski dotyczące spółki pozwanego gdyż odpis z rejestru w powiązaniu z logicznymi zeznaniami pozwanego był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy. Pominięto dowody dotyczące wierzytelności pozwanego wobec M. N. jako dotyczące niespornych ostatecznie okoliczności.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka H. F. k.118-męża powódki zakresie przekazania gotówki gdyż były zbyt ogólne a ponadto składane w interesie żony, zbieżne z zeznaniami powódki ,które były wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne, ponadto w celach dowodowych pokwitowania przekazania pieniędzy powinny być pisemne.

Stenogram z rozmów pozwanego z matką potraktowano jedynie jako potwierdzenie tych okoliczności które zostały bezspornie przyznane przez strony. Odrębnych ustaleń nie czyniono gdyż nie można wykluczyć że rozmowa była naprowadzana aby matka stron wypowiedziała się w oczekiwany przez rozmówcę sposób. W prawie polskim dominuje zasada bezpośredniości a zatem dano prymat zeznaniom stron.

Dokumenty jako nośniki informacji wątpliwości nie budziły. Zeznania powódki nie zasługują na wiarę. Znamienne jest że w pozwie wbrew art.187 kpc nie opisano w ogóle stosunku podstawowego związanego z udzieleniem pełnomocnictwa. Wersja dotycząca planowanej wspólnej działalności, która pojawiła się dopiero w zeznaniach jest – w świetle pozostałych faktów- nieprawdopodobna. Zeznania są wewnętrznie sprzeczne: raz mowa o pieniądzach na remont a raz na zakup mieszkania. Już w samych zeznaniach powódka koncentruje się na kwestii” tego mieszkania” mimo iż przedmiotem działalności miało być skupowanie mieszkań do remontu i sprzedawanie z zyskiem. Mieszkanie na O. miało jakoby być początkiem interesu podczas gdy było oczywiste że pozwany w nim zamieszkał. Nie zarejestrowano działalności gospodarczej w przedmiocie obrotu nieruchomościami ani nie podjęto-mimo upływu kilku lat-żadnych innych czynności. Nie było transakcji dotyczących innych mieszkań. Sama powódka zeznała że nie zależała jej na sprzedaniu mieszkania na O. co wprost zaprzecza wersji o planowanym obrocie nieruchomościami. Strona która zeznaje niewiarygodnie w określonych kwestiach, traci również wiarygodność w innych kwestiach; omawiane nielogiczności rzutują na niewiarygodność zeznań w zakresie przekazywania kwot pieniężnych. Oboje małżonkowie F. nie potrafili zresztą wskazać miejsca, czasu i okoliczności przekazywania tak znacznych przecież kwot, czego najprostszym wytłumaczeniem jest że takie czynności nie miały miejsca, znamionem jest zastanawianie się

powódki w którym momencie wspólnej podróży z bratem pieniądze mu zostały przekazane. Niejasne pozostaje także w jakim celu po latach powódka miała się udać do notariusza aby sprawdzić status mieszkania. Wreszcie należy wskazać na ciężar dowodu art.6 kc i przypomnieć że zeznania stron są dowodem subsydiarnym .W tak opisanej sytuacji nie można dać wiary powódce.

Sąd zważył co następuje.

Pełnomocnictwo może być powiązane albo nie powiązane ze stosunkiem prawnym łączącym mocodawcę z pełnomocnikiem (stosunkiem wewnętrznym). Niezależność pełnomocnictwa i stosunku podstawowego sięga tak daleko , że może w ogóle nie być żadnego stosunku podstawowego (Komentarz do KC WP Sp.zo.o. Warszawa 1998, s.233).Sąd zobligowany procedurą ustalił stan faktyczny w zakresie stosunku podstawowego łączącego strony. Nadmienić jednak należy, że – przy ewidentnym obaleniu wersji powódki- gdyby nawet uznać, że wersja pozwanego jest hipotetycznie nieprawdziwa, to przy założeniu że stosunku podstawowego między stronami nie było (nie został wykazany) z samego faktu udzielenia pełnomocnictwa nie powstaje dla powódki żadne roszczenie. W procesie o zapłatę strona musi wykazać że przysługuje jej roszczenie pieniężne. Formalnie odczytując pozew pozbawiony elementów stanu faktycznego, które pojawiły się dopiero w zeznaniach powódki,

strony zawarły umowę zlecenia. Nie wykazano jednak ani umowy zlecenia, ani w szczególności przekazania środków na zakup mieszkania. Powódka nie wykazała dlaczego udzielając tak szerokiego pełnomocnictwa , nie interesowała się potem jego realizacją w latach 2009 -2012, faktycznie godząc się by w przedmiotowym mieszkaniu mieszkał pozwany .Pełnomocnictwo z 2009 roku zostało odwołane dopiero w 2013roku już po zbyciu mieszkania a dopiero w listopadzie 2014 roku po ujawnieniu niekorzystnej dla powódki treści testamentu wystosowała ona pismo upominawcze. Natomiast pozwany przedstawił logiczną i wiarygodną wersję zdarzeń, przyjętą przez Sąd. Umowy tego typu „contractus innominatus” są dopuszczalne( por.Komentarz do KC z 1989 r., WP Warszawa, t.5 do art.158;Komentarz do KC z 1996 r., WP Warszawa t.6 do art.156;Legalis t.10 do art.158 kc) .Można się zatem zgodzić z pozwanym że powództwo jest reakcją powódki na wiadomość o pominięciu jej w testamencie. Pełnomocnictwo ze swej istoty i treści było jedynie upoważnieniem, daniem możliwości działania pozwanemu a nie zobowiązaniem do takiego działania.

Reasumując powódka nie wykazała istnienia umowy zlecenia o korzystnej dla siebie treści ani w szczególności nie wykazała przekazania pozwanemu kwot na zakup mieszkania a zatem powództwo jako nieuzasadnione oddalono.